

Dyplomatyka cyfrowa jako narzędzie badania dokumentu pogranicza Wschodu i Zachodu Europy

Badania historyczne, a zwłaszcza studia nad dokumentami, w ogromnym stopniu zależą od możliwości dostępu do źródeł dokumentowych. Widać to chociażby po przełomie, do którego doszło w *res diplomatica*, a tym samym w historiografii krytycznej, wskutek siedemnastowiecznego rozwoju drukowanych edycji dokumentowych.

Podobną rewolucję możemy obserwować współcześnie za sprawą cyfrowej obróbki dokumentów. Nowe technologie zwiększyły szybkość i ilość poziomów komunikacji, czyli dostęp do różnorodnych dokumentów. Poszerzanie kręgu odbiorców posiadających ułatwiony dostęp do coraz bogatszego materiału porównawczego stanowi podstawowy warunek rozkwitu studiów dyplomatycznych. Dyplomatyka bowiem opiera się na metodzie porównawczej, która rozwijana przez wieki do obecnego bardzo wysokiego poziomu warsztatowego, pozwoliła naszej dyscyplinie naukowej skutecznie opierać się postmodernistycznym deprecjacjom. Można uznać, że nauka o dokumencie nabrała charakteru empirycznego w znacznie większym stopniu niż pozostałe dyscypliny historyczne.

Swobodny dostęp do materiału badawczego otwiera nowe możliwości badawcze. Zagadnienie to ujawnia swą wagę szczególnie w przypadku studiów wymagających porównań rozległych. Takimi są z pewnością badania materiałów pochodzących z kręgów odmiennych kulturowo, jak to jest w przypadku terytoriów pogranicza Wschodu i Zachodu Europy, przebiegającego m.in. przez ziemie państwa polsko-litewskiego. Mamy dziś do czynienia z erą informacji, a przede wszystkim dostępu do niej. W przypadku dociekań nad dokumentami pogranicza warto postawić pytanie o to, w jakim stopniu dyplomatyka cyfrowa (ang. *digital diplomatics*, fr. *diplomatique numérique*) wychodzi naprzeciw współczesnym potrzebom nowoczesnych badań dokumentu, ujmowanych w powyższych perspektywach?

Nowe możliwości dyplomatyki zostały już dawno dostrzeżone, m.in. odbyły się trzy znaczące konferencje poświęcone dyplomatyce cyfrowej: w 2007 r. w Monachium, w 2011 r. w Neapolu i w 2013 r. w Paryżu. Luciana Duranti określiła następująco dyplomatykę digitalną (cyfrową):

[...] contemporary development of a centuries-old discipline that studies the nature, genesis, formal characteristics, structure, transmission and legal consequences of records”¹.

Znacznie prościej można określić ten nurt jako dyplomatykę dokumentów zdigitalizowanych. Pojęcie dyplomatyki cyfrowej nierozzerwalnie łączy się więc z digitalizacją cyfrową dokumentów. Na potrzeby naszych rozważań będziemy używać tych pojęć zamiennie. W dobie społeczeństwa wiedzy to właśnie digitalizacja cyfrowa jest wszechobecna.

Rozwój technologii informacyjnej niesłychanie rozbudził nadzieje wszystkich, którzy mają do czynienia z tworzeniem, obróbką czy też magazynowaniem informacji, a zarazem ich wartościowaniem. Stoimy wobec wizji zaawansowanego społeczeństwa wiedzy, gdzie w dowolnym miejscu i czasie będzie możliwy natychmiastowy dostęp do wszelkiego rodzaju danych, niezależnie od miejsca ich magazynowania – czy to będzie biblioteka w Waszyngtonie, czy archiwum w Berlinie.

Niniejszy szkic, rzecz jasna, nie będzie ujęciem kompletnym ani w pełni usystematyzowanym. Będzie to raczej garść przykładów pokazujących możliwości dyscypliny, która kształtuje się na naszych oczach, a niewątpliwie ma przed sobą dalsze etapy dynamicznego rozwoju. Chodzi oczywiście o dyplomatykę cyfrową, zwaną też dyplomatyką digitalną. Powinni nią interesować się nie tylko badacze okresu przedrozbiorowego, ale też nowszych epok, a nawet przedstawiciele nauk o dokumencie i archiwach, śledzący skutki rewolucji informacyjnej dla współczesnych i przewidywanych przekształceń społeczeństw wiedzy. Jeśli uda się przekonać czytelników, że dyplomatyka cyfrowa jest warta bacznego zainteresowania, artykuł ten odegra rolę zamierzoną przez autorkę.

Tematem artykułu jest nowoczesne podejście do dyplomatyki jako narzędzia badania dokumentu². W dobie wszechobecnej cyfryzacji zainteresowanie dyplomatyką w tradycyjnym znaczeniu jest coraz mniejsze. Dy-

¹ L. Duranti, *From Digital Diplomats to Digital Records Forensics*, „Archivaria” 2010, www.journals.sfu.ca/archivar/index.php/archivaria/article/view/13229

² Szerzej o dyplomatyce m.in.: A. Tomczak, *W sprawie zakresu dyplomatyki*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 1968 r. Referaty 2*, Warszawa 1968 s. 330–343 i przedruk [w:] tenże, „*Studia Historico-Archivistica*” 2002, s. 145–154; K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, cz. 1, Wrocław 1951, s. 8–9; K. Skupieński, *Zagadnienie „instytucji zaufania publicznego (wiary publicznej)” w Polsce średniowiecznej*.

plomatyka cyfrowa wychodzi naprzeciw współczesnym potrzebom analizowania dokumentów dawnych. Jest narzędziem, które pomaga nam wyszukiwać, a nawet w sposób pełniejszy odczytywać teksty z odległych czasów³.

Przenikanie się kultur dokumentowych pomiędzy Wschodem a Zachodem jest dziś niezwykle łatwe. Żyjemy w globalnej wiosce, którą oplata Internet. W XXI w. bardzo łatwo odczytywać np. dokumenty średniowieczne nawet bez odpowiedniego warsztatu i dostępu do bibliotek czy archiwów. Coraz częściej spotykamy się z profesjonalnymi stronami internetowymi, tworzonymi przez specjalistów, którzy pomagają nam zagłębiać się w tajniki dyplomatyki. Należy pamiętać, że dyplomatyka to nauka o dokumencie, a więc także o dokumencie cyfrowym.

Pojęcie i istota dyplomatyki cyfrowej

Zanim przejdziemy do rozważań, jakie konsekwencje ze sobą niesie dyplomatyka cyfrowa, należy przywołać kilka definicji samej „dyplomatyki”. Władysław Semkowicz twierdził, że „dyplomatyka” pochodzi od dyplomów. Przy czym należy pamiętać, że w okresie odrodzenia dyplomami zaczęto określać pewne akta, które były wydane w formie uroczystej. Tak więc według Semkowicza dyplom to dokument. Należy jednak pamiętać, że podając definicję dokumentu, trzeba zwrócić uwagę na jego postać zewnętrzną i treść wewnętrzną⁴. Józef Szymański w swoim podręczniku podkreśla, że przedmiotem dyplomatyki jako nauki historycznej jest dokument, a więc źródło pisane, mające określone cechy. Przedmiotem dyplomatyki nie będzie źródło historiograficzne ani źródło narracyjne, jeżeli nie będzie posiadało cech dokumentu. Należy pamiętać, że w zakres dyplomatyki wchodzi przede wszystkim krytyczne badanie dokumentów⁵.

Jeśli zaś chodzi o dyplomatykę cyfrową, to ciekawy pogląd w tej sprawie pokazał ostatnio Krzysztof Skupieński⁶. Przybliżając definicję dokumentu,

Dyplomatyka w badaniach relacji między władzą a społeczeństwem, [w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1999.

³ Por.: *Digital diplomatics. The computer as a tool for the diplomatist?*, red. A. Ambrosio, S. Barret, G. Vogeler, seria: „Beihefte zum Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde”, t. 14, Kolonia–Weimar–Wiedeń 2014, 288 s.

⁴ W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, opracowanie naukowe B. Wyrozumski, Kraków 1999, s. 47.

⁵ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 440.

⁶ K. Skupieński, *Pytania o definicję dokumentu, kancelarii i archiwum w „epoce bez papieru”*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, red. W. Chorążyczewski i K. Strykowski, Warszawa 2013, s. 243–255.

kancelarii i archiwum w „epoce bez papieru”, pokazał, w jaki sposób świat cyfrowy zmienia podejście do dyplomatyki tradycyjnej.

Coraz częściej archiwa są zarządzane przez wykwalifikowanych pracowników odpowiedzialnych za ochronę zasobów cyfrowych. Nie ulega wątpliwości, że dokumenty cyfrowe są coraz częściej stosowane przez przedsiębiorstwa. Możemy spodziewać się, że w niedługim czasie większość spraw będzie załatwiana elektronicznie. W dobie społeczeństwa informacyjnego, w którym żyjemy, e-faktura jest traktowana na równi z tradycyjną fakturą. Co prawda elektroniczna forma fakturowania w Polsce upowszechniała się wolniej niż w innych krajach Unii Europejskiej, ale od roku 2011 powoli zaczęto liberalizować przepisy regulujące kwestie stosowania e-faktur w biznesie. Obiecujące jest, że do roku 2020 elektroniczna forma fakturowania zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej ma być dominująca⁷.

Warto przywołać słowa Duranti, która w swoim artykule przedstawia koncepcję wypracowaną w ramach projektu InterPARES⁸ w dziedzinie dyplomatycznych dokumentów cyfrowych. Projekt ma na celu rozwój wiedzy niezbędnej dla długoterminowej ochrony autentycznych zapisów tworzonych lub utrzymywanych w postaci cyfrowej.

W artykule opublikowanym na łamach „Archivaria” Duranti wskazuje metody badań, które mogą być używane są zarówno w dyplomacie, jak i w kryminalistyce. Autorka wskazuje obszary, które mogą być badane wspólnie przez ekspertów zarówno z jednej, jak i drugiej dziedziny. Duranti stara się pokazać, w jaki sposób koncepcje, zasady, metody i procedury opracowane w ramach dwóch obszarów wiedzy są ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniają. Chociaż celem dyplomatyki z definicji są rekordy (zapisy), a celem kryminalistyki cyfrowej jest każdy rodzaj elektronicznych dowodów, to krąg zainteresowań pozostaje taki sam⁹.

W tym samym roku pod redakcją Georga Vogelera ukazał się zbiór ponad 25 studiów poświęconych dyplomacie digitalnej, rozumianej jako efekt zastosowania nowych technologii przez historyków w ich pracy ze źródłami¹⁰.

W listopadzie 2013 r. w Paryżu odbyła się międzynarodowa konferencja „Cyfrowa Dyplomatyka 2013. Czym jest dyplomatyka w środowisku cyfro-

⁷ Zob. <http://biznes.benchmark.pl/artukul/chmura-pomaga-w-wymianie-e-faktur-i-e-dokumentow> (dostęp: 07.06.2014).

⁸ Zob. <http://www.interpares.org/> (dostęp: 07.06.2014).

⁹ L. Duranti, dz. cyt., „Archivaria” 2009, 68 (Fall), s. 40.

¹⁰ *Digitale Dilomatik. Neue Technologien in der historischen Arbeit mit Urkunden*. Hrsg. Georg Vogeler. Köln–Weimar–Wien 2009. Ukazało się w serii prac czasopisma „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde”, Beiheft 12.



Rys. 1. Konferencja „Digital Diplomatics 2013. What is Diplomatics in the Digital Environment? Źródło: <http://www.cei.lmu.de/digdipl13/> (dostęp: 07.06.2014).

wym?”¹¹. Dyskutowano w dziewięciu sekcjach tematycznych, m.in. o nauczaniu dyplomatyki. Co ważne na stronie konferencji zostały umieszczone slajdy, z których dowiadujemy się o nowych trendach we współczesnej dyplomacie elektronicznej.

Dyplomatyka cyfrowa jako narzędzie wspomagające badania dokumentu pogranicza Wschodu i Zachodu Europy w Polsce robi coraz większą karierę. Coraz więcej jest inicjatyw, które wykorzystują szeroko pojętą cyfryzację do przedstawiania m.in. średniowiecznych dokumentów. Specjaliści mogą powiedzieć, że jest to raczej edytorstwo historyczne, które ulega nowoczesnym trendom.

Dyplomatyka cyfrowa w praktyce

Przejdźmy teraz do przykładowego przeglądu stron internetowych, które demonstrują nowe możliwości cyfrowego udostępniania źródeł historycznych zarówno dla studiów dyplomatycznych, jak i paleograficznych, ściśle ze sobą powiązanych od zawsze. Pierwszą stroną, którą warto omówić, jest strona „Lublin w dokumencie”. Jest to wspólny projekt Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” i Archiwum Państwowego w Lublinie. Na niej prezentowane są najstarsze dokumenty z zasobu Archiwum Państwowego w Lublinie.

Wartością dodaną są tłumaczenia dokumentów oraz ich rozbiór dyplomatyczny. Jest to kompleksowe narzędzie wspomagające pracę współcze-

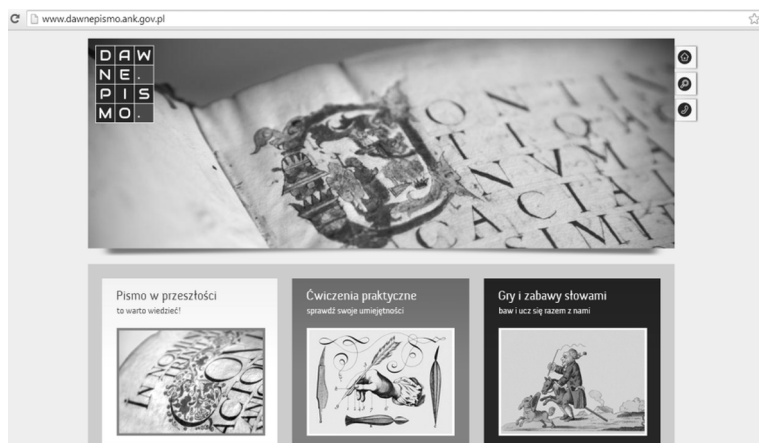
¹¹ Zob. <http://www.cei.lmu.de/digdipl13/> (dostęp: 07.06.2014).



Rys. 2. Lublin w dokumencie. Źródło: <http://teatrnn.pl/lublinwdokumencie/> (dostęp: 07.06.2014).

nych historyków i nie tylko. Nawet osoby, które nigdy nie miały do czynienia z paleografią, mogą zobaczyć stary dokument, który jest w postaci interaktywnej. Na stronie zostały także umieszczone materiały edukacyjne, które pomagają w studiowaniu dokumentów średniowiecznych¹².

Ważnym projektem jest „dawne pismo”, które realizowane jest przez Archiwum Narodowe w Krakowie. Portal ten składa się z trzech części: pismo w przeszłości, ćwiczenia praktyczne oraz gry i zabawy słowami. Na stronie dołączona jest szczegółowa literatura, która pomaga przeciętnemu użytkownikowi zgłębiać tajniki dokumentów¹³.



Rys. 3. Dawne pismo. Źródło: <http://www.dawnepismo.ank.gov.pl/> (dostęp: 07.06.2014).

¹² Zob. <http://teatrnn.pl/lublinwdokumencie/> (dostęp: 07.06.2014).

¹³ Zob. <http://www.dawnepismo.ank.gov.pl/> (dostęp: 07.06.2014).

Interesującym przedsięwzięciem jest „In nomine Domini. Nauka paleografii łacińskiej”. Jak już wspominaliśmy wcześniej, jest to strona stworzona przez dr Magdalенę Biniaś-Szkopek z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Są na niej umieszczone interaktywne ćwiczenia z transkrypcji dokumentów średniowiecznych i nowożytnych, sporządzonych w języku łacińskim¹⁴.



Rys. 4. In nomine Domini. Nauka paleografii łacińskiej. Źródło <http://paleografia.home.amu.edu.pl/> (dostęp: 07.06.2014).

Oczywiście w Europie jest wiele podobnych inicjatyw. W Niemczech powstała strona poświęcona dawnym pismom niemieckim „Alte deutsche Schrifte”. Portal ten zawiera ćwiczenia, m.in. wzory liter, przykłady i odczyty dokumentów¹⁵. W Wielkiej Brytanii portal „Paleo anglo-norman” prezentuje kurs paleografii średniowiecznej i wczesnonowożytnej, opracowanej przez Centre for English Local History Uniwersytetu w Leicester¹⁶. Na uwagę zasługuje także Brytyjskie „The National Archives”, które na swojej stronie internetowej udostępnia dział „Reading old documents”, można tam odnaleźć samouczek do nauki paleografii, obejmujący dokumenty spisane po angielsku z lat 1500–1800 oraz kursy języka łacińskiego¹⁷.

Na uwagę zasługuje także Manuscriptorium (Europejska Biblioteka Cyfrowa Manuskryptów), na której stronie znajduje się ponad 5 mln skanów rękopisów, druków, map i innych dokumentów. Pochodzą one zarówno

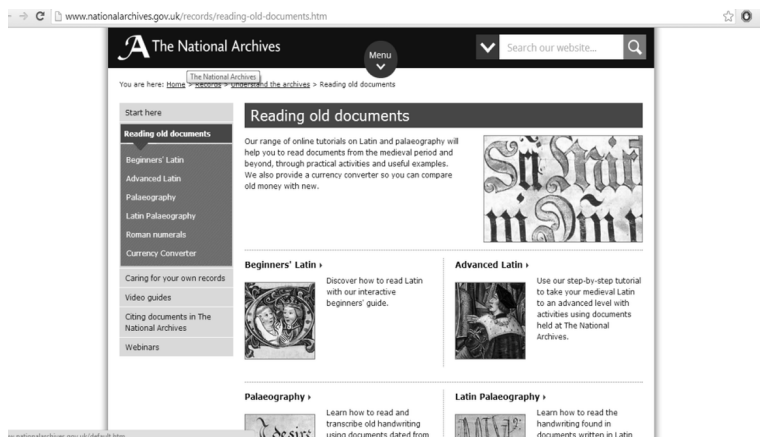
¹⁴ Zob. <http://paleografia.home.amu.edu.pl/> (dostęp: 07.06.2014).

¹⁵ Zob. <http://www.suetterlinschrift.de/> (dostęp: 07.06.2014).

¹⁶ Zob. <http://paleo.anglo-norman.org/> (dostęp: 07.06.2014).

¹⁷ Zob. <http://www.nationalarchives.gov.uk/records/reading-old-documents.htm> (dostęp: 07.06.2014).

z zasobów europejskich archiwów, jaki i bibliotek i muzeów. Strona ma swoje odpowiedniki w jedenastu językach narodowych¹⁸.



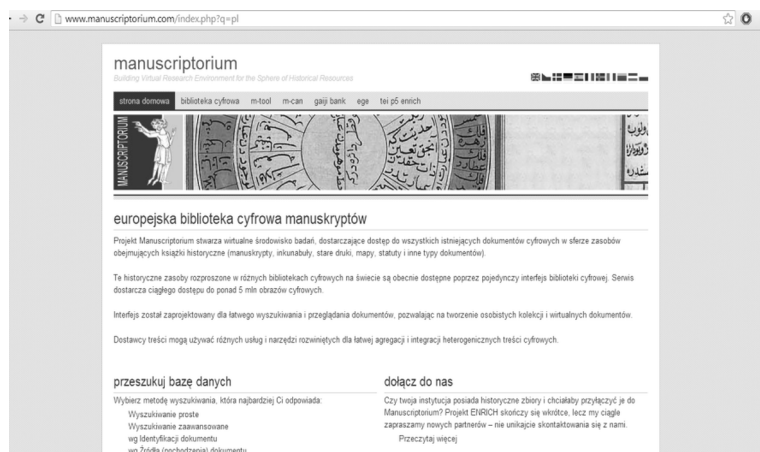
Rys. 5. Reading old documents. Źródło: <http://www.nationalarchives.gov.uk/records/reading-old-documents.htm> (dostęp: 07.06.2014).

Jak już wspominaliśmy, dokument cyfrowy w dzisiejszym świecie jest traktowany na równi z innymi dokumentami. Ma on taką samą moc prawną. Najbliższą mi definicją dokumentu elektronicznego jest definicja Huberta Wajsa: „dokument elektroniczny (*electronic record*) to dokument, w którym informacja została zapisana w formie pozwalającej na jej otrzymanie, odtworzenie, przetworzenie i przekazanie za pomocą komputera. Składają się nań cztery zasadnicze elementy: zawartość, czyli treść – logiczna struktura; kontekst (metadane), może on obejmować dane techniczne opisujące hardware, software lub też opis występujących w dokumencie procedur administracyjnych; kontekst będzie szczególnie skomplikowany, gdy dokument został utworzony w środowisku sieciowym – jego fizyczny układ”¹⁹. Oczywiście należy pamiętać, że terminologia stosowana w systemach informatycznych jako dokument traktuje każdy zapis

¹⁸ Zob. <http://www.manuscriptorium.com/index.php?q=pl> (dostęp: 07.06.2014).

¹⁹ H. Wajs, *Problemy archiwalne z dokumentami elektronicznymi na przykładzie doświadczeń Australii, Ameryki Północnej i Europy*, [w:] *Archiwa Polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Toruń, 2–4 września 1997*, red. D. Nałęcz, t. 1, Radom 1997, s.203–208.

w postaci cyfrowej, czyli dokument elektroniczny²⁰. Dzisiaj w dobie dokumentu elektronicznego²¹ zmienia się nauka o dokumencie.



Rys. 6. Europejska biblioteka cyfrowa manuskryptów. Źródło: <http://www.manuscriptorium.com/index.php?q=pl> (dostęp: 07.06.2014).

Konkluzje

Zaprezentowane powyżej rozważania przedstawiają dyplomatykę cyfrową jako narzędzie do badania różnorodnych dokumentów. Oczywiście w tradycyjnym ujęciu dyplomatyki będziemy przedstawiać dokumenty, które po prostu przenieśliśmy na postać cyfrową. Opatrzyliśmy je aparatem naukowym oraz umieściliśmy na portalach internetowych. W szerszym ujęciu dyplomatyka, a przede wszystkim dyplomatyka cyfrowa to nauka o dokumencie, ale nie w klasycznej, tylko nowoczesnej formie. W XXI wieku dokument zmienił się. Dokument to przede wszystkim jakiś ślad naszych działań. Może to być nagranie z kamery przemysłowej albo nagranie naszej rozmowy.

Dyplomatyka cyfrowa przenika w różne części świata, bez fizycznej postaci dokumentu tradycyjnego. Właśnie przenikanie dokumentów po-

²⁰ K. Narojczyk, *Dokument elektroniczny i jego opis bibliograficzny publikacjach humanistycznych*, Olsztyn 2005, s. 13–21.

²¹ Szerzej o dokumencie elektronicznym m.in.: K. Schmidt, *Metadane w cyklu życia dokumentu elektronicznego*, „Elektroniczna Administracja” 2008, nr 3, s. 50–58; R. Petetmann, *Dokument elektroniczny*, dostępne online: adacta.archiwa.net/file/d_elektr.pdf (dostęp: 07.06.2014); J. Kurek, *Dokument elektroniczny w postępowaniu cywilnym (na gruncie prawa polskiego i niemieckiego)*, praca magisterska dostępna online: vaga.pl/skrypts/mgr_j_kurek.pdf (dostęp: 07.06.2014).

między Wschodem i Zachodem Europy pozwala na nowe możliwości badania dokumentu. W dzisiejszym świecie nie musimy jechać do archiwum i pracować z dokumentacją, w wielu przypadkach interesujące nas zespoły archiwalne odnajdziemy w świecie wirtualnym. Świetnym przykładem jest polski portal „szukaj w archiwach”²², gdzie już ponad 11 mln skanów można przeglądać online. Oczywiście użytkownik niejednokrotnie chciałby otrzymać lepszą wyszukiwarkę, lepszy opis archiwalny, ale i tak powinien być zadowolony, że ma możliwość pracy z dokumentacją w domu.

Świat Internetu burzy bariery badań nad dokumentami zarówno starszymi, jak i współczesnymi. Oczywiście już dziś archiwiści zastanawiają się, jak tworzenie dokumentów przy użyciu komputera wpłynie na ich przyszłe gromadzenie, przechowywanie, opracowanie i udostępnianie w murach archiwów państwowych, a więc w placówkach przeznaczonych do wieczystego chronienia tej części dokumentacji, która uznana została za składową narodowego dziedzictwa kulturowego. Wraz z narzędziem, jakim stał się komputer, zmienia się też podejście do dyplomatyki jako nauki pomocniczej historii.

Малгоржата Шабациук

Цифровая дипломатика как инструмент для изучения документа пограничья Востока и Запада Европы

Резюме

Темой статьи является современный подход к дипломатике как инструменту изучения документа. В эпоху повсеместной цифровой обработки интерес к дипло-

²² Projekt realizowany przez Narodowe Archiwum Cyfrowe pod nazwą Zintegrowany System Informacji Archiwalnej (ZoSIA). Powstał w wyniku prac zespołu powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Sławomira Radonia. Jego pierwszym kierownikiem był Rafał Magryś, obecnie pracami ZoSIA kieruje Maciej Zdunek. W listopadzie 2009 r. uruchomiony został testowy serwis szukajwarchiwach.pl, moduł umożliwiający dostęp przez Internet do zgromadzonych danych. System ZoSIA od roku akademickiego 2014/2015 zostanie wprowadzony na zajęcia z „technologii informacyjnej” na kierunku „Archiwistyka i Nowoczesne Zarządzanie Zapisami Informacyjnymi” na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Szerzej o ZoSIA można przeczytać m.in. W. Woźniak, *Zintegrowany System Informacji Archiwalnej (ZoSIA) jako przyszłość systemów informatycznych w archiwach państwowych*, [w:] *Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej*, red. A. Kulecka, Warszawa 2012, s. 475–485. Efekty pracy ZoSIA można obejrzeć na stronie internetowej: <http://www.szukajwarchiwach.pl/> (dostęp: 07.06.2014).

матике в традиционном смысле этого понятия становится все меньше. Мы имеем дело с эпохой информации, и, прежде всего, с эпохой доступа к ней. Цифровая дипломатика идет навстречу современным исследованиям документа. Это инструмент, который помогает нам находить и даже полностью прочитывать тексты из далекого прошлого. Проникновение культур документа между Востоком и Западом сегодня необыкновенно упрощено. Мы живем в глобальной деревне, которую оплетает Интернет. Автор кратко представила определения традиционной дипломатики и ее отношение к электронной дипломатике. Описала существующие проекты, которые позволяют использовать современные электронные средства. Наконец, автор представила многообещающие перспективы использования цифровой дипломатики как инструмента поддержки исследований документа пограничья Востока и Запада Европы.

Małgorzata Szabaciuk

Digital diplomacy as a tool to study the document from the border of East and Western Europe

Summary

The topic of the article is the modern approach to diplomacy as a tool to study document. In the era of ubiquitous digitization, interest in the diplomatics in the traditional sense is getting smaller. We are dealing with the age of information, and above all, the age of access to information. Digital diplomacy exactly meets the needs of contemporary studies on the document. It is a tool that helps us to search and even fully read texts from the distant past. The penetration of the cultures of the document between East and West today is extremely easy. We live in a global village that is wrapped by Internet. The author briefly presented definitions of traditional diplomacy and its attitude to electronic diplomacy. She discussed the existing projects which allow the use of modern electronic means. Finally, the author presented a promising prospect of the use of digital diplomacy as a tool to support the study of the document from the border of East and West Europe.

